

1
EDYCJA
LIMITOWANA

Tylko u nas ! Ciekawostki
I najświeższe plotki !

Dziennik Ośrodkowy



PODZIĘKOWANIA

DLA NAUCZYCIELI

I WYCHOWAWCÓW

14.10.2022 r.



Drodzy nauczyciele, wychowawcy oraz pracownicy Ośrodka...

Dziękujemy Wam za Wasze starania i poświęcenie, które wkładacie w pracę z nami. Za Waszą determinację i pozytywne emocje, którymi nas zarażacie. Dziękujemy również pracownikom z administracji, księgowości, Panom konserwatorom, Pani Marioli i Pani Sylwii za to, że wypełniacie tę pracę w 100% i zawsze miło się uśmiechacie.

Dziękujemy!

Mimo Waszej męki i zmęczenia składamy Wam gorące życzenia. Jesteśmy Wam wdzięczne za Wasz włożony trud chociaż nie raz musicie zwalczać cały ten brud. Dziękujemy, że traktujecie nas z taką cierpliwością choć wiemy, że czasem ciężko jest podejść do nas z radością. Bardzo cieszymy się, że Jesteście z nami i że dzięki Wam jakoś tu trwamy.

Wasze wychowanki



REPORTAŻE GWIAZDY I GWIAZDECZKI

DYREKTOR MOW – Anna Jankowska

Co nakłoniło Panią do pracy w ośrodku ?

Skończyłam studia, szukałam pracy, przysłałam do ówczesnej Pani dyrektor Ewy Miotke i zostałam przyjęta. Miałam zająć się działką ośrodkową, była ona tam, gdzie obecnie jest Pozytywka. I tak zostałam już 26 lat.

Jaka jest najciekawsza sytuacja, która przytrafiła się Pani podczas pracy?

Najciekawsze sytuacje, to jak jeździłam z harcerkami na biwaki, rajdy. A najbardziej lubię, jak przyjeżdżają do ośrodka absolwentki, które dobrze radzą sobie w życiu. To największa radość.

Myślała Pani, że zostanie kiedyś dyrektorką?

Zawsze miałam charakter przywódczy, prowadziłam kiedyś gromadę zuchową, drużynę harcerską, więc pewnie takie doświadczenia pomogły mi w podjęciu takiej decyzji, aby zostać dyrektorem. Ponadto przez 11 lat byłam wicedyrektorem Ośrodka, a dyrektorem był pan Marian Pietrusiak.

A czy kiedyś myślałam? – nie wiem, od zawsze chciałam być nauczycielką.

Co myślała Pani o stanowisku dyrektora będąc w naszym wieku?

Będąc w waszym wieku myślałam, że dyrektor, to odpowiedzialne stanowisko – i tak rzeczywiście jest.

Skąd bierze pani tyle cierpliwości?

Lubię swoją pracę, lubię Was, staram się Was zrozumieć. Uważam, że każdy może się zmienić, tylko musi chcieć i każdy zasługuje na drugą szansę. Uważam, że w ośrodku jest dobry zespół pracowników. A cierpliwości mam dużo ale... i czasami u mnie się kończy.



REPORTAŻE

GWIAZDY I GWIAZDECZKI

WICEDYREKTOR MOW – Magdalena Lesiak

Co nakłoniło Panią do pracy w ośrodku ?

Chęć rozwoju i zdobywanie nowych kompetencji, niesienia pomocy młodzieży. Poprzez ogromną wdzięczność, dająca moc do dzielenia się dobrem z innymi jak również oderwania się od codziennej monotonii, tak abym mogła na swojej drodze spotkać wyzwania przy, których będę musiała się wykazać poprzez podejmowanie decyzji w kluczowych obszarach.

Jaka jest najciekawsza sytuacja, która przytrafiła się Pani podczas pracy?

Każdy dzień pracy niesie ze sobą jakieś ciekawe sytuacje i mogłabym ich wymienić tu bardzo wiele lecz najbardziej w mojej pamięci tkwi moment, w którym wychowanka wymagała pomocy medycznej, zrobiła głupotę i musieliśmy wyjechać do szpitala. Leżała na noszach prawie nieprzytomna, a ja siedziałam obok. Karetka na sygnale bardzo szybko jechała – a ja z moją chorobą lokomocyjną porządnie ten wyjazd odchorowałam. W trakcie drogi zrobiło mi się niedobrze. Kiedy dotarliśmy na miejsce, to mnie ratowano, a Patrycja momentalnie ozdrowiała. Zeskoczyła z noszy i próbowała mi pomóc. Lekarz wraz z ratownikami medycznymi zaczęli się śmiać, że umierająca cudem w magiczny sposób ozdrowiała, aby pomóc swojemu indywidualnemu opiekunowi.

Myślała Pani, że zostanie kiedyś dyrektorką?

Nie, nigdy nie przypuszczałam, że otrzymam tak odpowiedzialną funkcję i zajmę stanowisko wicedyrektora. Nie chciałam nim być, miałam wejść na zastępstwo na rok, a minęło już 5 lat.. Życie pisze nam ciekawe scenariusze i za sprawą swojego znalazłam się na tym miejscu.

Co myślała Pani o stanowisku dyrektora będąc w naszym wieku?

Od samego początku uważam, że jest to bardzo trudne, odpowiedzialne i wymagające stanowisko i nie każda osoba mogłaby się na nim odnaleźć.

Skąd bierze pani tyle cierpliwości?

Po latach pracy z młodzieżą, jak i wychowania mojego kreatywnego syna, który czasem też miewał różne pomysły. Musiałam nauczyć się cierpliwości i dojść do momentu, w którym nawet w ciężkich chwilach potrafię zachować spokój jak i opanowanie, które w tej pracy jest niezbędne.

PLOTKI, PLOTECZKI

OŚRODKOWY PUDELEK

Z ostatniej chwili !!!



P. Wszelak, żeby przeżyć musi mieć w domu, po pracy napój Bogów (KONIECZNIE Z FRANSE)

P. Kowalska przemyca ciasto wychowankom
Wychowawcy grupy III spiskują przed wychowankami.

Pani Marta Cz. Ma dość Oliwi K. i odchodzi z pracy.
Podobno P. Wszelak widziała Szodrowską jak ją Pan Bóg stworzył.
Podobno P. Justyna ma lepszą kondycję od wychowanek i ma zamiar startować w maratonie.

Pies P. Andrzeja lubi jeść gumy spod stołów w jadalni.
Powinniśmy wynajmować go na czas generalek,
a praca szła bym nam zdecydowanie szybciej.

P. Mariola twierdzi,
że ziemniaki mają cycki.

Wychowanka Patrycja M. przemycała kota do MOW.

KULTURA, SZTUKA I GEOGRAFIA,

czyli
CIEKAWOSTKI, ŚWIAT, ŻYCIE OŚRODKA

Z ostatniej chwili !!!

W dniu 25.09.2022 r. wybraliśmy
SAMORZĄD WYCHOWANEK

Przewodnicząca: Amelia Jurkiewicz
Z-ca przewodniczącej: Zuzanna Kalinowska
Członek: Weronika Lachowicz
Członek: Klaudia Pajda
Sekretarz: Sandra Kolec

OPIEKUN SAMORZĄDU
Pani Aneta Zawadzka

Głównym celem Samorządu jest zapewnienie Wam Drogie Wychowanki poczucia bezpieczeństwa oraz dbanie o ład i porządek w ośrodku.

Chciałybyśmy zorganizować dla Was **SKRZYNKĘ ZAUFANIA**, do której będziecie mogły wrzucać swoje propozycje, potrzeby, zażalenia oraz skargi.

Samorząd Wychowanek





KULTURA, SZTUKA I GEOGRAFIA

CIEKAWOSTKI, ŚWIAT, ŻYCIE OŚRODKA

ŚMIESZNE FAKTY O PRACOWNIKACH MOW

- **P. Klaudia** – ta kobieta widzi codziennie świat z za krat, PDW.
- **P. Ola B.** – NA, AA mówi wam to coś?
- **P. Bogusia** – mistrzyni dobrego smaku.
- **P. Ewa** – jest królową książek.
- **P. Dorota** – jak nam pi?nie to się osmarkamy.
- **P. Ania G.** – miłośniczka butów na koturnie.
- **P. Renia** – wielbicielka śledzi.
- **P. Justyna** – posiadaczka najdziwniejszych skarpet w Kindrze.
- **P. Asia P.** – żaden hipopotam nie jest jej obcy.
- **P. Ania K.** – ma przystojnego syna.
- **P. Aneta** – podobno mieszka z frajerami.
- **P. Kamila** – spod jej ręki wychodzą cuda i cudeńka.
- **P. Kasia** – królowa ciszy.
- **P. Andrzej** – uzależniony od Red Bull'a.
- **P. Asia L.** – ośrodkowa ciocia dobra rada.
- **P. Wiola** – ma wieczną esse.
- **P. Daniel** – jest twardy jak dąb.
- **P. Malwina** – nadaje się do You Can Dance.
- **P. Monika L.** – autentyczna słowianeczka.
- **P. Ola Ch.** – cały czas myśli, że jest w oborze.
- **P. Aga** – jest psychofanką piosenki „Mario, czy już wiesz?”.
- **P. Iza** – nie, nie urodziła się w lipcu.
- **P. Magda W.** – typowa królowa dram.
- **P. Darek** – zawsze ma do pracy butkę z serem.

KULTURA, SZTUKA I GEOGRAFIA, czyli CIEKAWOSTKI, ŚWIAT, ŻYCIE OŚRODKA



HARLEKIN

W POTRZASKU UCZUĆ

ODCINEK 1

Był w pracy. Nocna zmiana w ośrodku wychowawczym. Pan Jędrzej był niesamowicie podekscytowany faktem, że już za moment do grupy wejdzie jego bliska przyjaciółka - Anetta.

Było po 23.00, gdy usłyszał dźwięk karty i odsuwających się drzwi do grupy czwartej. Stukot obcasów rozbrzmiewał w jego uszach niczym najpiękniejsza symfonia grana przez niesamowitego muzyka.

Witaj skarbie - usłyszał szept dochodzący z korytarza. Zadrżał na melodyjny dźwięk jej głosu. Weszła do pokoju wychowawców. Taksował ją wzrokiem z góry na dół. Pani Anetta była piękną kobietą. Tej nocy ubrana była w obcisły krwisto czerwony dres, do tego kolorystycznie dobrane wysokie szpilki. Uczesana była w pięknego koka przeplecionego czarną wstążką. Wyglądała obłudnie. Pan Jędrzej uśmiechnął się na jej widok. Podeszła do niego i już zabierała się by wziąć go w ramiona, lecz nagle ją zatrzymał i odparł - poczekaj musimy się upewnić że dziewczyny śpią.

- Woląabym być teraz przy Tobie - odrzekła ciepłym głosem, na którego dźwięk wszystko w nim drżało - na pewno już śpią.

No dobrze jest późno. Masz racje piękna - odpowiedział. Bał się ale ta myśl dodawała adrenaliny, co było nawet przyjemne. Pani Anetta złapała kolegę za rękę. On delikatnie gładził ją po dłoni. Zajęci sobą nie usłyszeli dźwięku otwierających się drzwi pokoju „D”. Weronika L. właśnie wyszła do łazienki, gdy przechodząc obok pokoju wychowawców zauważyła uchylone drzwi i zajrzała przez szparę. Nie mogła uwierzyć własnym oczom. Para kochanków trzymała się za ręce głęboko patrząc sobie w oczy. Wychowanka szybko uciekła do pokoju.

W POTRZASKU UCZUĆ



ODCINEK 1

Nie przespała nocy. Do rana rozmyślała o tym co zobaczyła. Nie wiedziała co zrobić. Dwoje wychowawców miało romans, to nie dawało jej spokoju. Rano stwierdziła że musi powiedzieć o tym swojej przyjaciółce z 3 grupy, Lilianie Antonównie. Razem stwierdziły że muszą spotkać się z innymi dziewczynami i obgadać całą sprawę.

Wieczorem zebrały się na świetlicy grupy 3. Dziewczyny były w szoku, gdy usłyszały co wydarzyło się poprzedniej nocy. Przypadkowo rozmowę podsłuchała pani Katarina. Wstrząsnęto nią, bo przecież jak to?! Jej koleżanka z pracy pani Anetta miała romans ze współpracownikiem i nic jej o tym nie powiedziała?! Stwierdziła że musi podzielić się tym ze swoją przyjaciółką panią Dżastą Nadmorską, która miała akurat dyżur w pierwszej grupie. Pani Dżasta zagotowała się w środku. Jednak pani Katarina nie wiedziała o co może chodzić. Pani Nadmorska przez kilka dni chodziła wkurzona. W końcu wszyscy to zauważyli, więc stwierdziła, że nie ma już co ukrywać i wyznała skrycie, że podkochuje się w panu Jędrzeju oraz opracowała plan by zniszczyć ich romans. Pani Dżasta była ulubioną wychowawczynią dziewczyn więc oczywiście bez dwóch zdań zgodziły się, aby jej pomóc.

Następnego dnia Weronika L. położyła się spać chowając pod poduszkę aparat fotograficzny. Gdy usłyszała stukot obcasów i ciche śmiechy za ścianą zakradła się pod pokój wychowawców i pstryknęła kilka zdjęć. Pani Anetta odwróciła się, jednak Weronice udało się przemknąć niezauważonej do łazienki. Rano pobiegła z aparatem do pani Nadmorskiej, która już wiedziała, że ma ich w garści...

C.D.N.

Olivia Jalkońska, Nikola Gębczyńska, Paulina Kaczorowska

KULTURA, SZTUKA I GEOGRAFIA, czyli

CIEKAWOSTKI, ŚWIAT, ŻYCIE OŚRODKA



KRYMINAŁ OGRÓD MROCNYCH TAJEMNIC

ODCINEK 1

Kiedy po tygodniu ciężkich przeżyć wróciła do pracy w ośrodku wychowawczym cieszyła się, że trochę wyłączy myślenie i odetnie się od wypadku. Gdy weszła na teren MOW-u w Kwidzynie, szybko udała się na swoją trzecią grupę, aby odłożyć rzeczy. Pani Lazania, bo tak na nią mówiono była niesamowicie lubianym wychowawcą i nauczycielem, więc stęsknione dziewczyny szybko do niej popędziły.

- Dzień dobry pani Aisha- Krzyknęła radośnie Klaudia Kromka- chleba.

- Pani Lazania!- Odezwała się Julia Łapa-Fińska

- Cześć dziewczyny. Biorę was dwie do ogródka. Ubierajcie się!

Krzyknęła z radością pani Aisha. Dziewczyny szybko się ubrały i wyszły z wychowawczynią na zewnątrz. Szybko znalazły się za ośrodkiem, gdzie zaczęły przesadzać sałatę.

-Po tych wakacjach jak was nie było dziewczynki, cały ogródek zarósł. Dobrze że...- Pani Lazania zamarła z przerażenia. Dziewczyny spojrzały w miejsce, w którym kopała. Z ich ust wydobył się przeraźliwy krzyk. Po 20 minutach zjawiła się policja i dyrektor ośrodka pani J. Pani Aisha siedziała w gabinecie psycholog razem z Kromką-chleba i Łapą-Fińską, chowały twarze w dłoniach. Do pomieszczenia wszedł policjant.

-Dzień dobry. – Powiedział – Starszy aspirant Mateusz Kruszuś. Wiedzą panie, że muszę zadać kilka pytań.

-T-taak – odpowiedziała drżącym głosem.

-Wiec po kolei opowie mi pani co się wydarzyło.

OGRÓD MROCNÝCH TAJEMNIC

ODCINEK 1



-J-jaa. Emmm, poszłam z dziewczynkami do ogródka. Zaczęłyśmy przesadzać sałatę i nagle...

-Spokojnie, proszę mówić.- Ponaglił St. Asp. Kruszuś.

-Zobaczyłam pod ziemią coś dziwnego. Zaczęłam kopać i okazało się że... - przetknęła ślinę – to była noga, ludzka noga, żyły, krew i.. i...

- Spokojnie – Powiedział policjant.

- Ja, przepraszam ale nie mogę...

-Dobrze skończmy na dziś. Wstał i wyszedł na zewnątrz.

Na miejscu odnalezienia fragmentu ciała pracował już technik. Pan Daniel Dobrarada.

- Co mamy? – Zapytał St. Asp.

- Ofiara to młoda kobieta. Kończyna leży tu już dobry tydzień.

- Czyli została odcięta, gdy ośrodek był jeszcze na urlopowaniu.

-Zgadza się.

-Dobra, zbierz wszystkie ślady. Ja jadę na komendę. Wzywali mnie. A wy przekopcie cały teren.

W hollu na dole zebrały się dziewczyny.

- Co tu się dzieje?! Na terenie naszego ośrodka znajdują część ludzkich zwłok!- Krzyknęła Martyna Morela.

- Dziewczyny uspokójcie się. Bez paniki wszystko się wyjaśni. – uspokoiła pani Aneta Zadecka. – Jeśli będzie trzeba, przyjdę z moimi „frajerami” i przeszukamy teren.

- A co z panią Lazanią? Zapytała Klaudia Kromka- chleba, która właśnie skończyła przesłuchanie.

OGRÓD MROCZNYCH TAJEMNIC

ODCINEK 1



W holu stanęła pani Justyna Morsus. Tak zwana pani Dżasta i odparła - pani Lazania jest w szpitalu dostała ataku paniki i ostrej astmy, ale wszystko będzie z nią okej.

Do budynku wszedł technik Daniel Dobrarada i powiedział: przekopaliśmy cały teren. Wykopaliliśmy ciało młodej kobiety. Tak jak myśleliśmy wiek około 16- 20 lat. Potrzebujemy kogoś kto zidentyfikuje zwłoki.

-Ja pójde odezwąta się pani dyrektor z hollu obok.

- Dobrze proszę za mną. – wyszli

-Okey dziewczyny rozejdźcie się do swoich grup. Odezwała się pani Morsus. – Jeśli któraś potrzebuje rozmowy z psychologiem, to pani Asia Piąteczka i Pani Klaudia Bakłażan są w gabinetach. – Rozeszły się.

Na dworze zebrał się już tłum gapiów z okolicznych bloków. Dyrektorka została poprowadzona do czarnego worka ze zwłokami leżącego na ziemi. Gdy go zobaczyła od razu pomyślała, że to takie niehumanitarne. Po śmierci jesteśmy pakowani w foliowy worek podobny do tego, w którym wynosimy śmieci. No jak tak można?! Zapakować do worka człowieka, który jeszcze niedawno oddychał jak my, śmiał się i płakał, tak jak my. Był jednym z nas, żywych! A teraz, leży na ziemi w jakimś foliowym worze. Policjant rozsunął worek i momentalnie twarz dyrektorki załapała się łzami.

- Co się dzieje? Rozpoznaje ją pani?- Zapytał Dobrarada.

-T-taak. – Wzdrygnęła się – to Martynka, nasza Martynka, ona... to takie dobre dziecko...

- Jak dokładnie się nazywała?

- M-martyna Grzybiecka. Ale to nie możliwe to takie dobre dziecko...

CDN nastąpi niebawem....

Olivia Jalkońska

KĄCIK DOBREJ RADY



WYCHOWAWCO, nauczycielu, aby nie chorować pamiętaj, żeby:

- Ciepło się ubierać
- Pić ciepłe herbaty (polecamy herbatę miętową)
- Na nocnych dyżurach być przykrytym ciepłym kocem.
- Myć ręce, aby pozbyć się bakterii.

DRODZY WYCHOWAWCY, NAUCZYCIELE I INNE CIAŁO PEDAGOGICZNE, ABYŚCIE NIE BYLI TACY ZMĘCZNI W PRACY POLECAMY:

- odpowiednia ilość posiłków,
- sport,
- 1 lampka (butelka) wina w okresie wolnym od pracy pomaga w utrzymanie zdrowia (przynajmniej psychicznego),
- myślenie pozytywne o pracy,
- hydroksyzyna lub depakina 300 na dobry sen.

PRZEPIS NA SYROP POMAGAJĄCY W OKRESIE PRZEZIĘBIENIA:

Składniki:

- cebula – 3 sztuki średniej wielkości;
- cytryna – 1 sztuka;
- miód – około 3 – 4 łyżki stołowe.

Instrukcja przygotowania:

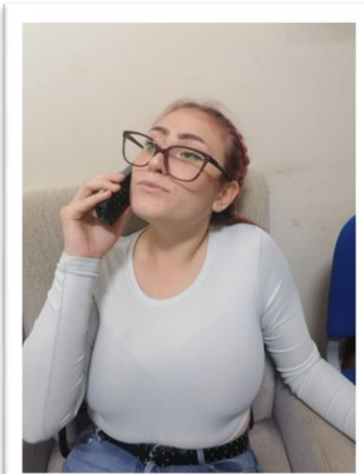
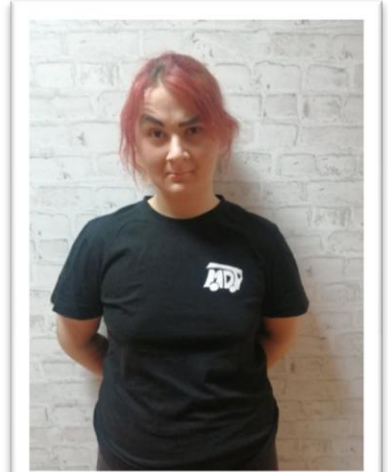
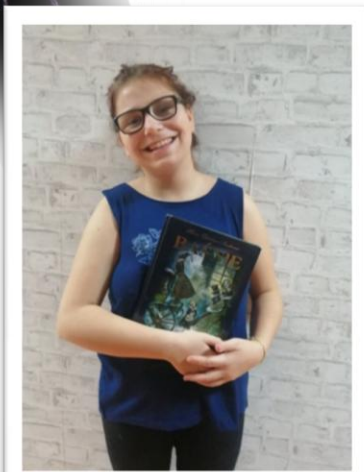
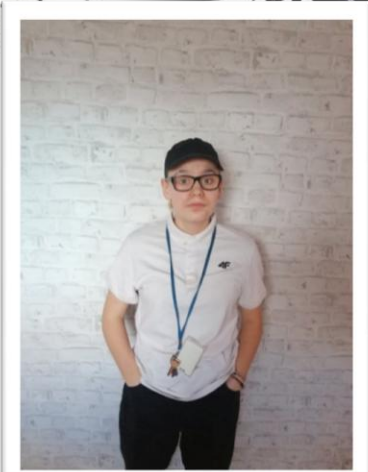
- Cebulę i cytrynę dokładnie umyj.
- Cebule obierz ze skórki i pokrój na cienkie plastry.
- Z cytryny wyciśnij sok.
- Plastry cebuli ułóż na dnie słoika. Całość zalej łyżką miodu i polej sokiem z cytryny. Powtarzaj tą czynność, aż zużyjesz całą ilość cebuli przeznaczoną na syrop.
- Słoik wypełniony cebulą, sokiem z cytryny i miodem dokładnie zakręć i odstaw w ciepłe i zacienione miejsce, do momentu, aż cebula puści sok. Zazwyczaj trwa, to kilka godzin.
- Powstały syrop przelej przez sito lub gazę. Następnie spożywaj małymi porcjami.



STYLIZACJE

STYLÓWKI MOW

Szyk i elegancja








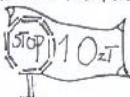






PROMOWANIE TALENTÓW

DZIAŁ PROMOCJI, REKLAMY, FOTOREPORTERZY, TWÓRCZOŚĆ



WYZWANIA na nowy rok szkolny ^{DLA NAUCZYCIELA}

- Raz w tygodniu wypij ciepłą kawę lub herbatekę 
- ZJEDZ Kąskę "solo pracy" w pracy 
- Zrób sobie pół godziny URLOPU DZIENNIE! 
- Raz na semestr Przeczytaj Książkę niedotyczącą nauczyciela 
- Przez tydzień CHODZ DO PRACY w butach Sportowych 
- Czasem Sobie ODPUSĆ! 
- Nie Otwieraj "Szkolnej" torby przez dwa tygodnie 
- Nie Wydalaj Więcej niż 10zł na klasowe PRZDASIE 
- Nie Zerkaj na telefon podczas Rady Pedagogicznej 
- WYMYŚL gwiazdkę dla swoich domowników 
- WYKORZYSTAJ KAŻDĄ KSERÓWKĘ 
- Przez tydzień WychoDZ z Pracy Zaraz po twojej ostatniej lekcji 



Janina

REDAKCJA

DZIENNIKA OŚRODKOWEGO



Justyna Morus – koordynator Dziennika Ośrodkowego
Kamila Mikulska – koordynator działu graficznego
Amelia Jurkiewicz – reporter, kultura, stylizacje, plotki, grafika,
Oliwia Jabłońska – reporter, kultura, grafika, sztuka, stylizacje,
Zuzanna Kalinowska – reporter, kultura, plotki, stylizacje,
Sara Zielnik – reporter, kultura, plotki, grafika, sztuka, stylizacje,
Sandra Kolec – reporter, kultura, plotki,
Roksana Zielke – reporter, grafika, sztuka, stylizacje, fotorelacje,
Nikoła Gębczyńska – reporter, kultura, plotki,
Oliwia Elert – reporter, kultura, plotki, grafika,
Dagmara Rotnicka – reporter, kultura, plotki,
Weronika Lachowicz – stylizacje, grafika, sztuka,
Paulina Kaczorowska – reporter, kultura, grafika,
Emilia Nowaczyk – kultura, grafika, sztuka,
Paulina Pydyszewska – plotki, kultura,
Weronika Sołtys – plotki, kultura,

Pozdrawiamy